



# Nasza Parafia

Pismo redagowane przez wiernych obu parafii w Obornikach Śląskich



*„Wszedł on do wnętrza grobu i ujrzał leżące płótna oraz chustę, która była na Jego głowie, leżącą nie razem z płótnami, ale oddzielnie zwiniętą na jednym miejscu.*

*Wtedy wszedł do wnętrza także i ów drugi uczeń, który przybył pierwszy do grobu.*

*Ujrzał i uwierzył”.*

*(J 20,6-8)*

## Ujrzał i uwierzył



Drodzy Parafianie!

Powoli kończy się czas Wielkiego Postu, czas łaski i nawrócenia. Poprzez rekolekcje, nabożeństwa pasyjne i podejmowane uczynki miłosierdzia przygotowaliśmy się do przeżycia największych świąt chrześcijańskich, podczas których rozważamy Mękę, Śmierć i Zmartwychwstanie Chrystusa Pana. I chociaż Święta Wielkanocne nie są tak rodzinne i ciepłe jak Boże Narodzenie, to jednak dla nas, chrześcijan, mają większe znaczenie. Apostoł Paweł w 1 Liście do Koryntian stwierdza jednoznacznie: „Jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara” (1 Kor 15,17). Dlatego Zmartwychwstanie Chrystusa Pana to centralne święto w roku liturgicznym.

W Świętym Roku Miłosierdzia, szczególnie chcemy przeżyć te największe wydarzenia naszej wiary, w których objawia się całe misterium miłości i usprawiedliwienia, dokonanego przez Boga Ojca dla całej ludzkości dzięki ofierze Syna. Ta ofiara Syna najbardziej uwidacznia się w ofierze Krzyża. W Wielki Piątek podczas liturgii wieczornej będziemy adorować Krzyż, na którym z boku Chrystusa Pana wypłynęła Krew i Woda – źródło miłosierdzia dla nas. Na swój przebity bok, jako źródło miłosierdzia, wskazywał Pan Jezus, gdy mówił do siostry Faustyny: „Rana serca mojego jest źródłem niezgłębionego miłosierdzia” (Dzienniczek, nr 1190). Tłumacząc jej symbolikę obrazu „Jezu, ufam Tobie”, powiedział Pan Jezus: „Te dwa promienie oznaczają krew i wodę – błąd promień oznacza wodę, która usprawiedliwia dusze; czerwony promień oznacza krew, która jest życiem dusz” (Dzienniczek nr 299). W innym miejscu Pan Jezus zachęca: „Niech grzesznicy korzystają z krwi i wody, która dla nich wytrysnęła” (Dzienni-

czek 848). Rozważając w Wielki Piątek Mękę i Śmierć Pana Jezusa rozpoczniemy Nowennę do Bożego Miłosierdzia, aby przygotować się do święta Bożego Miłosierdzia.

W kwietniu będziemy gościć ojców franciszkanów z Niepokalanowa, którzy przyjadą do nas z przesłaniem św. Maksymiliana Kolbego w 75. rocznicę jego męczeńskiej śmierci w Oświęcimiu. Jest to wielki święty naszych czasów, który daje nam przykład czynu miłosierdzia, czynu naprawdę heroicznego, oddania życia za drugiego człowieka. Sam ojciec Kolbe pisał w swoich pismach: „We wszystkim całkowicie zaufaj Miłosierdziu Bożemu, co przez Niepokalaną cię prowadzi. Resztę zostaw cudom miłosierdzia Bożej Opatrzności i Niepokalanej. Daj się w pokój i ufności prowadzić Miłosierdziu Bożemu przez Niepokalaną”. Ojciec Kolbe dał świadectwo, że nawet w świecie – zdawałoby się – bez miłosierdzia, ostatecznie zwyciężają miłość i miłosierdzie.

W Świętym Roku Miłosierdzia chcemy jak najbardziej doświadczyć Bożego Miłosierdzia i uczyć się, jak żyć miłosierdziem na co dzień. Niech ten czas Wielkiego Tygodnia, Świat Zmartwychwstania i Święta Bożego Miłosierdzia będzie dla nas czasem błogosławionym.

Na zbliżające się Święta Wielkiej Nocy pragnę wraz z księżmi duszpasterzami złożyć najszersze życzenia: wszystkich potrzebnych łask od Zmartwychwstałego Pana, radości i pokoju płynącego ze zwycięstwa Jezusa nad śmiercią oraz niezachwianej nadziei, że z Chrystusem, który żyje, jesteśmy w stanie przetrwać nawet najtrudniejsze chwile oraz z odwagą iść po drogach życia i świadczyć nieustannie o zwycięstwie Chrystusa nad śmiercią i o Jego wielkim miłosierdziu względem nas.

*Ks. Jacek Wawrzyniak SDS*



Drodzy Parafianie!

Czas Wielkiego Postu dobiega końca. Liturgia Słowa Bożego coraz bardziej wprowadza nas w Mękę Chrystusa. Warto

postawić sobie pytanie, jak przeżyliśmy ten czas pokuty i nawrócenia. Czy faktycznie w moim życiu coś się zmieniło na lepsze w relacji z Tym, który oddał swoje życie za mnie na drzewie krzyża i w relacji do drugiego człowieka? Jak pisze św. Jan: „Kto nie miłuje brata swego, którego widzi, nie może miłować Boga, którego się nie widzi” (1J 4,20). Chrystus jako lekarstwo na nasze grzechy zalecił post, modlitwę i jałmużnę (Mt 6,1-6.16-18), która zakrywa wiele grzechów. Czy zatem podjęliśmy to wezwanie Pana Jezusa do postu i wyrzeczenia? Czy znaleźliśmy czas na modlitwę i uczynki miłosierdzia?

Za parę dni usłyszymy wezwanie Kościoła do radości, która płynie z prawdy chrześcijańskiej wiary, że Chrystus zmartwychwstał: „Raduj się, ziemio opromieniona tak niezmiernym blaskiem, bo Król tak wielki odnosi zwycięstwo...” (Z orędzia wielkanocnego). Chrystus odnosi zwycięstwo nad grzechem, śmiercią i szatanem. Kiedy św. Paweł głosił Ateńczykom Zmartwychwstałego Chrystusa, oni nie uwierzyli i powiedzieli: „Posłuchamy Cię innym razem” (Dz 17,32). A czy my sami wierzymy w Jego Zmartwychwstanie?

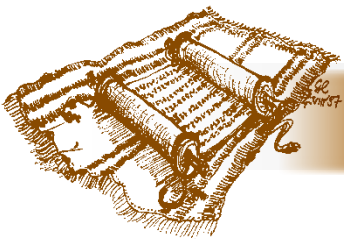
„Jeśli Chrystus nie zmartwychwstał, to próżne jest nasze przepowiadanie i próżna jest nasza wiara i nadal jesteście w grzechu. Ale On zmartwychwstał jako pierwszy spośród tych, co pomarli” (1 Kor 15,14.17.20) – poucza nas św. Paweł. Chrystus przez swoje zmartwychwstanie zapewnia każdego z nas, że i my kiedyś zmartwychwstanimy, bo mamy udział w Jego Męce i Zmartwychwstaniu przez sakrament chrztu. Jest to dla nas wielka nadzieja i radość,

że życie nasze i tych, którzy poprzedzili nas w pielgrzymce wiary do domu Ojca, chociaż się zmienia z chwilą śmierci, to jednak się nie kończy – dzięki temu, że to właśnie Chrystus pierwszy przeszedł przez bramę śmierci i chce „żebyśmy i my byli tam, gdzie On jest” (J 14,3).

Trwajmy więc w tych dniach przy Chrystusie cierpiącym i zmartwychwstałym. Przeżyjmy z wielką wiarą Triduum Paschalne: Wielki Czwartek, Wielki Piątek i Wielką Sobotę. Zapraszam wszystkich na liturgię. Dla nas, ludzi wierzących, Święta Wielkanocne powinny zaczynać się już w Wielki Czwartek. Chcemy, tak jak kiedyś Apostołowie, zasiąść z Chrystusem w Wieczerniku i podziękować Mu za to, że z miłości do nas pozostał w Eucharystii, a wraz z nią ustanowił sakrament kapłaństwa. W Wielki Piątek pójdźmy Jego drogą cierpienia i męki. Z szacunkiem i miłością ucałujmy Jego Krzyż, na którym dokonano się nasze zbawienie i z Krzyża Chrystusa zaczerpnijmy siłę do dźwignania naszych życiowych krzyży. Podziękujmy w tym dniu Jezusowi za Jego Mękę i śmierć. Bez Jego krzyża nie zrozumiemy naszego. W Wielką Sobotę przez liturgię światła, poświęcenie wody i odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych wspomnijmy nasz chrzest, który zanurzył nas w Mękę, Śmierć i Zmartwychwstaniu Chrystusa, bo na chrzcie świętym Chrystus przyobiecował nam życie wieczne, które wiedzie ku naszemu zmartwychwstaniu, a na koniec zaśpiewajmy radosne „Alleluja” i każdego dnia głośmy naszym życiem Zmartwychwstałego Pana.

Wszystkim parafianom życzę głębokiego i owocnego przeżycia Triduum Paschalnego i radości ze Zmartwychwstania Pana. Życzę, abyście w swoim życiu, czasami w chwilach trudnych, nigdy nie wątpili, ale patrząc na Krzyż Chrystusa mieli nadzieję, ufność i wiarę, że przez cierpienie możemy dojść do chwały Zmartwychwstania.

*ks. Artur Kochmański SDS*



## Słowo na dziś

# Słowo Boże

## Opuścił, czy wspomaga?

„Pan Bóg mnie wspomaga” – czytamy w prorocत्वie Izajasza, a w psalmie Dawidowym wołamy: „Boże mój, czemuś mnie opuścił?” Paradoks ten ukazuje problem istnienia cierpienia w życiu człowieka.

Jakże wiele jest w życiu sytuacji, kiedy chciałby się zakrzyknąć: „Boże, czemuś mnie opuścił?”. Jeśli jesteś pełen miłości do każdego z nas, to dlaczego tyle zła nam się przytrafia? Dlaczego cierpi człowiek? Co gorsze - dlaczego cierpi człowiek niewinny? Dlaczego jeden żyje bezstresowo, a drugi doświadcza zalewu zła i nieszczęść? Znam ludzi, którzy w całym życiu nie zaznali chwili komfortu. A byli sprawiedliwi, a wciąż w Tobie pokładali nadzieję. Dlaczego...?

Tajemnicę cierpienia ludzkiego można zrozumieć bodaj wyłącznie w kontekście Męki i Śmierci Chrystusa. On jeden nie popełnił grzechu, a jednak doświadczył tego, co stało się skutkiem grzechu. Jeśli więc cierpi człowiek sprawiedliwy, jego cierpienie jest współuczestnictwem w zbawczej męce

Pana. Już św. Paweł mówił: „W sobie samym dopełniam udręk męki Chrystusowej”. Nie znaczy to, jakoby Zbawcza Męka Jezusa była niedoskonała lub niewystarczająca. Wskazuje na wielkie zaufanie Zbawcy wobec człowieka. Bóg daje nam udział w swoim dziele zbawczym!

„Pan mnie wspomaga” to znaczy, że nigdy nie pozostawia mnie samego. A szczególnie wtedy, gdy jest mi ciężko. Mogę śmiało powiedzieć, że zdolny jestem przewyciężyć wszelkie zło, pokonać wszelkie słabości i znieść wszelkie cierpienia tylko dlatego, że Pan mnie wspomaga.

„Boże mój, Boże, czemuś mnie opuścił” – wołał Jezus jakby nie we własnym imieniu. Wołał za nas. Wołając, dał nam prawo do przeżywania ciężkich chwil po ludzku. Usprawiedliwił nasze ludzkie odruchy. Ale jednocześnie wskazał najpewniejszą drogę i pozwolił nam swymi słabościami zdręzczać Boga. Miłosierdzie Boże nie zna granic!

*ks. Stanisław Mucha SDS*



Wszystkim **Księżom Salwatorianom** z naszych obornickich parafii składamy najlepsze **życzenia wielkoczwartkowe i wielkanocne** – oby przeżywanie pamiątki spotkania w Wieczerniku dodawało sił i utwierdzało Was w realizacji swej misji na wskazanej przez Boskiego Zbawiciela drodze powołania, a radość Święt Zmartwychwstania opromieniała i rozjaśniała trudy Waszej wyjątkowej profesji.

*Redakcja*

## Prawdziwe oblicze

Weronika. Znamy ją doskonale. Wspominamy ją za każdym razem, gdy rozpamiętujemy Drogę Krzyżową Pana Jezusa. Zaraz po spotkaniu ze swoją Matką, po przyjęciu pomocy od Szymona z Cyreny, Jezus doświadcza heroicznej interwencji z tłumu – Weronika ociera Mu skrwawioną twarz. Często myślimy, że ona jedna się odważyła, ona jedna zrobiła to bezinteresownie, z czystej miłości, nie tak jak Szymon. Była wyjątkowa. Zaskakuje wobec tego fakt, że o czynie Weroniki nie pisze żaden z Ewangelistów, choć piszą o Szymonie z Cyreny. Dlaczego?

W dodatku to imię. Czy to zbieg okoliczności, że owa miłosierna kobieta ma imię, którego znaczenie niektórzy dopatrują się w złożeniu łacińskiego vera (prawdziwa) i greckiego eikon (twarz)? Czy kobieta o imieniu Weronika (prawdziwa twarz) otrzymuje w darze od cierpiącego Chrystusa Jego prawdziwą twarz?

Niektórzy pytają wprost: czy ta kobieta naprawdę istniała? Inni wzbraniają się przed takim myśleniem, twierdząc, że przecież to prawie herezja: jak można negocjować tak mocno ugruntowaną w tradycji religijnej postać! Była jedyna, wyjątkowa; na pewno była! Zapominając o jej czynie, kwestionuje się jakże istotny aspekt dzieła zbawczego – obecność kobiet. Nie tylko Maryi, matki Zbawiciela, ale też innych kobiet. One towarzyszyły Jezusowi w Jego ziemskim życiu, one pokornie Jemu usługiwały – bez rozgłosu, bez zabiegania o sławę. One pokazywały, co znaczy naprawdę kochać. Były zawsze! Na pewno były też na drodze krzyżowej, bo „miłość nigdy nie ustaje”. Miłość też skłania do heroicznych czynów i postaw. Za-

pewne niejedna kobieta w porywie serca, ryzykując wiele, choćby ukradkiem, ocierała twarz Cierpiącego Zbawcy. Tradycja chrześcijańska upamiętniła postawę tych wszystkich kobiet. Ich wszystkich! To one ukazują prawdziwe, żywe oblicze Zbawiciela.



Chusta św. Weroniki jest przechowywana w skarbcu watykańskim. Nikt nie może z bliska zobaczyć tej relikwii. Pokazywana jest wiernym tylko raz w roku – w piątą Niedzielę Wielkiego Postu. Ale tylko przez chwilę i to z daleka. Nie istnieje żadna reprodukcja obrazu z chusty, żadna fotografia, nie wspominają o niej przewodnicy. Jedynie w muzeum watykańskim można zobaczyć bogatą ramę z rozbitym szkłem

i z informacją, że w ramie była niegdyś chusta Weroniki. Niegdyś!

Paul Badde, dziennikarz gazety „Die Welt”, miał możliwość zobaczyć chustę z bliska. Był poruszony. To, co z daleka ma zarys twarzy, z bliska jest rozpadającym się materiałem, na którym nie można znaleźć już śladów obrazu. Poza tym rozmiarami nie pasuje do ram przechowywanych w muzeum. Nie jest też przezroczysta, a przecież rama ma z dwóch stron kryształową szybę.

W miejscowości Manopello, 180 km od Rzymu, doszło w roku 1506 roku do niecodziennego zdarzenia. Jakiś pielgrzym przekazał zawiniątko mieszkającemu tutaj lekarzowi. Kiedy ten rozwinął zawiniątko, zobaczył Cudowne Oblicze. Chciał za nie podziękować pielgrzymowi, ale tego już nie było. Zniknął. Potem mnisi zbudowali nad tabernakulum specjalny relikwiarz, opatrzony szybą z obydwu stron. Do obrazu można podejść blisko ▶

▶ i zobaczyć oblicze zmieniające się w zależności od padającego na nie światła.

Siostra Blandina Paschalis Schlömer dokonała wnikliwych badań tkaniny obrazu. Okazało się, że jest to płótno pogrzebowe, kładzione na twarz umarłego. Widniejąca na nim twarz idealnie pokrywa się z tą odbitą na całunie turyńskim. Jednak, o ile twarz z całunu jest „malowana” krwią, drugi obraz jest jakby wykonany inną techniką. To tak, jakby ktoś przed wiekami miał możliwość „malowania” silnym laserowym światłem. Twarz z całunu jest twarzą człowieka zmarłego, z zamkniętymi oczami, natomiast twarz z chusty ma oczy otwarte.

Nie dokonano nigdy wnikliwych badań materiału chusty. Kiedyś wyciągnięto go zza szkła i wtedy obraz zniknął. Natomiast nieinwazyjne badania wskazały, że chusta jest wykonana z bisioru. To materiał tkany z nici wytwarzanych z wydzielin morskich małżów. Te nici nie przyjmują farby. Bisior jest ogniotwały, przezroczysty i cieńszy niż nylon. W świetle przyjmuje tęczaową, połyskującą barwę.

W Ewangelii św. Jana możemy przeczytać relację o osobliwym wyścigu. Oto Piotr i Jan, wysłuchawszy relacji roztrzęsionych kobiet, pobiegli do grobu. Jan był młodszy, więc przybiegł wcześniej. Zobaczył płótno, w które było owinięte ciało i chustę, leżącą osobno. Zwinięta. Potem przybył Piotr. Wszedł do grobu, może wziął do ręki chustę. Wtedy Jan „ujrzał i uwierzył”. Co takiego zobaczył Jan? Kiedy Piotr uniósł chustę do góry, padło na nią światło porannego słońca i ukazał się obraz. Twarz Chrystusa z otwartymi oczami! Jakież to musiało być dla niego przeżycie! Płótno leżące na twarzy zmarłego Mistra ukazało oblicze z otwartymi oczami. Obraz był malowany niezwykłym światłem – światłem z nieba.

Jezus żyje! Kiedy zobaczymy Go w niebie, będziemy mogli powiedzieć: „Jezu, widziałem Twoją twarz już na ziemi – w Manoppello”.

*ks. Stanisław Mucha*

PS. Polecam film pana Lecha Dokowicza „Boskie oblicze”.

**N**ie ma człowieka, który by nie przeżywał w swoim życiu trudnych chwil. Są nimi kryzysy w rodzinie, złe układy z szefem w pracy, nieuleczalna choroba, narodziny niepełnosprawnego dziecka, brak porozumienia z dorastającą córką lub dorosłym synem, z bratem lub siostrą, sprawowanie opieki nad rodzicami w podeszłym wieku i wiele innych podobnych sytuacji. Te lub podobne sytuacje życiowe chrześcijanin określa mianem krzyża. Są one jakby jarzmem nakładanym na człowieka, które jest czasami bardzo ciężkie. Wielokrotnie doświadczałem tego, iż nie chcę nieść krzyża. Często się buntuję i z tego powodu niejednokrotnie grzeszę.

Czym jest nauka krzyża, który z woli Stwórcy, może nieraz nieświadomie, niosę? Uciekając od krzyża, nie daję świadectwa życia chrześcijańskiego. Celem chrześcijanina jest godnie przejść krzyżową drogę, naśladując Jezusa Chrystusa, bo taka jest wola Stwórcy. Krzyż jest bowiem wpisany w życie człowieka!

Doskonale wypełnił wolę Boga Ojca Jego Syn, Jezus Chrystus. Bez Chrystusowego krzyża nie byłoby zbawienia. Jezus nie był obojętny wobec naszych ludzkich słabości, grzechów. Wziął je na siebie, umierając za nas jak najgorszy łotr i zdrajca, sam będąc bez winy. Nie wołał z krzyża: dlaczego mnie męczycie, zabijacie? Milczał, poddając się niesprawiedliwemu wyrokowi śmierci. Zrobił to z woli Boga Ojca jako Jego Syn, Bóg-Człowiek. Objawił światu prawdziwą Bożą ekonomię zbawienia, ukazując, jak można przerywać błędne koło zła w świecie – wziął całe zło człowieka na Siebie. Po trzech dniach ZMARTWYCHWSTAŁ i daje nam, którzy wierzymy w Jego imię, Ducha Świętego. O tym pamiętać powinienem zawsze, a szczególnie w tych dniach, gdy wspominamy Jego mękę i śmierć, która prowadzi do zmartwychwstania.

*Jeśli kto chce pójść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie krzyż swój i niech Mnie naśladuje. (Mt 16,24)*

## Krzyż wpisany jest w życie człowieka!

Jak Duch Święty się objawia w człowieku? Poprzez świadectwo wiary, poprzez znaki wiary widziane przez innych, którymi są jedność i miłość w obliczu krzyża. Przez miłość pozbawioną strachu przed umieraniem. Przez miłość, która kosztuje, która boli, np. miłość do mojego nieprzyjaciela.

Wiara daje mi siłę do odważnego przeżywania sytuacji, które po ludzku mnie przerażają. Czy tak naprawdę dostrzegam dzisiaj swój krzyż? Czy miłując i przebacząc, potrafię udźwignąć swój krzyż? Czy uświadomiłem sobie obecność we mnie Ducha Świętego uzdalniającego mnie do miłości, która kosztuje, powodując cierpienie i ból? Czy potrafię kochać człowieka niespełniają-

cego moich oczekiwań, człowieka raniącego mnie? Czy potrafię udźwignąć swój krzyż?

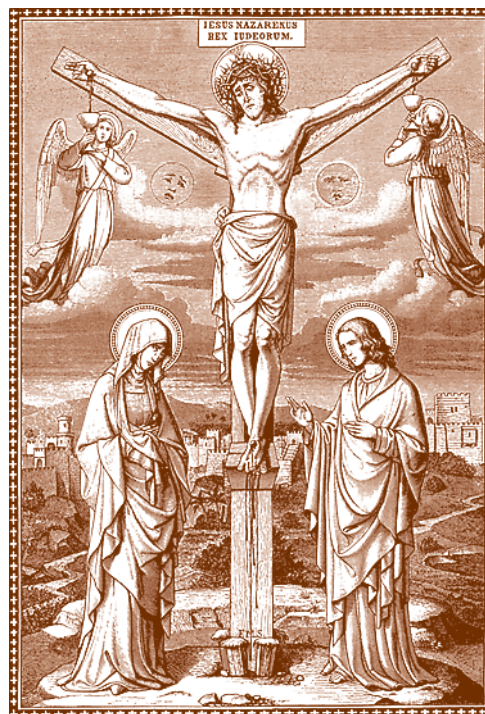
Krzyż prowadzi do Zmartwychwstania. Już tu na ziemi, prowadzi do życia wiecznego tj. do życia według Ducha Jezusa Chrystusa. A Duch Święty wyzwala we mnie moc do pokonania wszelkich trudności życiowych.

Krzyż w moim życiu, w życiu każdego chrześcijanina, jest Krzyżem Chwalebnym. O Nim przypomina wszystkim przeżywany co roku Wielki Tydzień, rozpoczynający się Niedziłą Męki Pańskiej a szczególnie uroczysta adoracja Krzyża Chrystusowego w Wielki Piątek.

Dlatego również uznaję krzyż, także jako znak fizyczny identyfikujący chrześcijan. My, chrześcijanie, stawiamy krzyże tam, gdzie dotarło chrześcijaństwo, tam, gdzie rozwinęła się cywilizacja życia. Starajmy się bronić krzyża w miejscach, gdzie został postawiony lub zawieszony oddając mu należny szacunek.

Błogosławiony Jan Paweł II w wygłoszonej w Zakopanem 6 czerwca 1997 r. homilii wołał: „Nie wstydźcie się tego krzyża. Starajcie się na co dzień podejmować krzyż i odpowiadać na miłość Chrystusa. Broncie krzyża, nie pozwólcie, aby imię Boże było obrażane w waszych sercach, w życiu rodzinnym czy społecznym. Dziękujemy Bożej Opatrzności za to, że krzyż powrócił do szkół, urzędów publicznych i szpitali. Niech on tam pozostanie! Niech przypomina o naszej chrześcijańskiej godności i narodowej tożsamości, o tym, kim jesteśmy i dokąd zmierzamy, i gdzie są nasze korzenie. Niech KRZYŻ przypomina nam o miłości Boga do człowieka (...)”.

*Zbigniew Stachurski*



# ZEGAR MĘKI PAŃSKIEJ

Zegar Męki Pańskiej według św. Alfonsa Marii Liguori jako praktyka polegająca na przeżywaniu całego dnia w rytmie Męki Jezusa Chrystusa.

Każdej godzinie przypisane jest konkretne wydarzenie, opisane w Piśmie Świętym i w najstarszej Tradycji Kościoła.

## SKARGA NAJŚWIĘTSZEGO SERCA PANA JEZUSA (do św. Małgorzaty Marii)

„Boleśniej odczuwam niewdzięczność niż wszystko, co wycierpiałem w czasie Męki. Gdyby ludzie odpłacali mi miłością – wszystko, co uczyniłem dla nich, małym by mi się wydawało i byłbym gotów jeszcze więcej cierpieć, gdyby to było możliwe. Ale na wszystkie moje starania, aby uczynić im dobrze, odpowiadają tylko oziębłością i odtrącają Mnie”.

## GODZINY MĘKI PAŃSKIEJ

**19:00** – Pan Jezus przepasuje się prześcieradłem, nalewa wody do miednicy i począwszy od św. Piotra, nie wyłączając Judasza, kolejno umywa nogi Apostołom i następnie z pokorą całuje.

*Jezu cichy i pokornego serca, uczyn serca nasze według Serca Twego.*

**20:00** – Pan Jezus, umiłowawszy dzieci, do końca je umiłował. W zachwycie miłości bierze Jezus chleb i wino w Boskie Ręce, błogosławi i przemienia w Ciało i Krew Swoją, ażeby w Najświętszym Sakramencie pozostać z nami aż do skończenia świata.

*Serce Jezusa w Najświętszym Sakramencie, które płoniesz miłością ku mnie, rozpal serca nasze miłością ku Tobie.*

**21:00** – Zbliża się godzina męki, tak wyczekiwana przez Najświętsze Serce Pana Jezusa. W Ogrójcu upada na kolana, zaczyna lękać się, drży na całym ciele. Krwawym

potem się poci, straszne konanie przechodzi w Najświętszym Sercu.

*Ojcie przedwieczny, ofiaruję Ci Przenajświętszą Krew Pana Jezusa na zadośćuczynienie za grzechy moje i na potrzeby całego Kościoła świętego.*

**22:00** – Konanie wzmaga się. Pot krwawy coraz obficie sypływa i zrasza ziemię. Jezus szuka ulgi w modlitwie. Anioł pociesza Go.

*Najświętsze Serce Jezusa, w czasie konania przez Anioła umocnione, wspieraj nas w czasie konania.*

**23:00** – Z pokorą i słodyczą przyjmuje Pan Jezus zdradziecki pocałunek Judasza, daje się skępować okrutnym żołnierzom. On, Pan nieba i ziemi... Spełniają się słowa proroka Izajasza: „Jako owca na zabicie wiedzion będzie, a jak baranek przed strzygącym go zamilknie”.

*Jezu mój, kocham Cię nade wszystko.*

**24:00** – Pan Jezus staje przed Annaszem. Niecny żołnierz Malchus wymierza mu bolesny policzek. Najświętsze oblicze zalewa się krwią, oczy zachodzą łzami, Pan Jezus milczy i modli się.

*Najświętsze Serce Pana Jezusa, wierzę w Twoją Miłość ku mnie.*

**1:00** – Pan Jezus w domu Kajfasza słucha fałszywych oskarżeń i oszczerstw. Nie tłumaczy się, nie broni, lecz znosi w milczeniu wszystkie zniewagi, które ranią Jego Boskie Serce.

*Najświętsze Serce Jezusa, ufam Tobie.*

**2:00** – Boleść Pana Jezusa z powodu trzykrotnego zaparcia się św. Piotra. Pan Jezus przechodzi obok św. Piotra, spogląda nań z miłością i nawraca niewiernego apostoła.

*Panie, okaż mi Swoje oblicze, a będę zbawiony.*

**3:00** – Pan Jezus w ciemnicy zamknięty słyszy w oddali głosy pijanego żołnierstwa. Modli się za tych, co Go prześladowają i za cały świat i teraz w więzieniu Eucharystycznym, czyli Tabernakulum, czyni to samo i wzywa nas, abyśmy towarzyszyli Mu w Jego samotności.

*Niech będzie uwielbione Eucharystyczne Serce Jezusa.*

**4:00** – Pan Jezus stoi przed Piłatem pomimo oskarżeń fałszywych świadków. Piłat żadnej winy w Nim nie znajduje. Jezus milczy.

*Najświętsze Serce Pana Jezusa, zmiłuj się nad nami i nad naszymi błądzącymi braćmi.*

**5:00** – Pan Jezus przez Heroda wyśmiany, na większą wzdargę w szkarłatną szatę ubrany, za szaleńca przez wszystkich poczytany. Nieskończona Miłość Pana Jezusa do ludzi przywiodła do tego stopnia poniżenia i wzgardy.

*Pan mój i Bóg mój.*

**6:00** – Pan Jezus przez Piłata ze złoczyńcą Barabaszem porównany, On, Bóg, niewinność i świętość sama.

*Najświętsze Serce Pana Jezusa ,nawróć grzeszników, ratuj umierających, wyzwól dusze czyścicowe.*

**7:00** – Pan Jezus przez oprawców okrutnie biczowany, od stopy aż do wierzchu głowy nie masz w Nim zdrowia. Jak mówi prorok Pański: „Rany Pana Jezusa to strzały miłości, które przeszywają najzatatwardzialsze serca ludzkie”.

*Ojcie przedwieczny, ofiaruję Ci Rany Pana Jezusa na uleczenie ran dusz naszych.*

**8:00** – Pan Jezus za pychę naszą cierniem jest ukoronowany. Wyszadzany i wyśmiewany, On, Król miłości.

*Niech żyje Serce Jezusa, naszego Króla i Ojca.*

**9:00** – Piłat pokazuje ludowi zbolełego, ubiczowanego i cierniem ukoronowanego Jezusa i mówi: „Oto człowiek”. Tak, to Jezus, ofiara za grzechy świata.

*O mój Jezu, przebaczenia i miłosierdzia przez zasługi Twoich świętych Ran.*

**10:00** – Pan Jezus, światłość nieskończona, Pan życia i śmierci na śmierć krzyżową skazany. Umiłował nas i Siebie samego dał za nas.

*O mój Jezu, nie bądź mi sędzią, ale Zbawicielem.*

**11:00** – Pan Jezus dźwiga krzyż na górę Kalwarię, po trzykroć pod jego ciężarem upada, aby uleczyć dusze nasze od szukania siebie, oderwać od wszystkiego, co nie jest Bogiem.

*O mój Jezu, miłosierdzia!*



**12:00** – Z wielkim wysiłkiem przychodzi Pan Jezus na górę Kalwarię, oprawcy brutalnie zdzierają z Niego szaty przywarte do Ran i w okrutny sposób przybijają Go do krzyża.

*Któryś za nas cierpiał Rany, Jezu Chryste, zmiłuj się nad nami!*

► **3:00** – Dobry łotr poznaje w konającym Panu Jezusie swego Boga i Pana i zwraca się z błagalną prośbą: „Panie, pomnij na mnie, gdy przyjdiesz do Królestwa Swego”. Pan Jezus obiecuje mu niebo.

*Najświętsze Serce Pana Jezusa – bądź moją miłością.*

**14:00** – Stała pod krzyżem Matka Jezusa i rzekł do Niej: „Oto syn Twój”, a do Jana: „Oto Matka twoja”.

*Matko Miłości, Matko Boleści, Matko Miłosierdzia – przyczyn się za nami.*

**15:00** – Pan Jezus umiera, oddaje życie dla zbawienia świata. Ciemności ogarniają całą ziemię. Jezus zawołał wielkim głosem: „Ojcze, w ręce Twoje oddaję ducha Mego!”. Skonał.

*Panie Boże mój, już teraz przyjmuję z ręki Twojej i z ochotą każdy rodzaj śmierci, jaki Ci się spodoba na mnie zesłać wraz ze wszystkimi karami, uciskami i cierpieniami.*

**16:00** – Otwarcie włócznią boku Pana Jezusa. Pan Jezus otwiera Swe Serce, które tak bardzo umiłowало ludzi, a które odbiera od nich samą niewdzięczność.

*Cześć, miłość i dziękczynienie niech będą Najświętszemu Sercu Jezusowemu.*

**17:00** – Martwe ciało Pana Jezusa spoczywa na łonie Matki Najświętszej. Najboleśniej, która z wielką miłością i boleścią oddaje mu ostatnie posługi.

*Najświętsze Serce Pana Jezusa, oddaję Ci się przez Maryję.*

**18:00** – Józef z Arymatei owija Najświętsze Ciało Jezusa w prześcieradło i składa do grobu ukrytego w skale.

*Najświętsze Serce Pana Jezusa, przyjdź Królestwo Twoje.*

\* \* \*

## Msza o uzdrowienie



**W** czwartek 10 marca o godz. 18.30 w kościele NSPJ przy licznych udziałach wiernych odbyła się Msza św. z modlitwą o uzdrowienie duszy i ciała, którą przepięknie poprowadził ks. Przemysław Marszałek. Liturgię i wspólną modlitwę ubogacił zespół N.O.E. zaproszony przez grupę Odnowy w Duchu Świętym.

## Boska wyrozumiałość

Chociaż bywamy od BOGA Czasem daleko, a czasem blisko, Stale nie potrafimy stawić czoła Zgubnym nałogom i naciskom. I chociaż się z tym boksujemy, I chociaż nad tym pracujemy, Stała wątpliwość opinię kruszy O stan własnej duszy. Czy to wynika z beznadności, Czy też z człowieczej niedoskonałości, Każde z tych pytań Jest bez odpowiedzi, Choć wciąż w umyśle w kącie siedzi. Więc kiedy przyjdzie zdać sprawę Ze swojej ziemskiej obecności, Nie będzie możliwości obiecać poprawę, Lecz tylko się odwołać Do BOSKIEJ wyrozumiałości.

*Bogumila Konstancja Załęska*

**P**o co specjalne Msze o uzdrowienie, skoro każdego dnia, będąc na Mszy, mogę przyjąć Jezusa do serca, poprosić o uzdrowienie duszy lub ciała dla mnie lub bliźnich? Podczas każdej najzwyczajniejszej Mszy czy szczerzej modlitwy Jezus nas wysłuchuje i obdarza łaskami. Po co więc taki wysiłek?

wcześniej, bo muszą iść do swoich powszednich obowiązków, daje chleb na drogę i błogosławieństwo. On cieszy się z każdej, nawet najkrótszej chwili spędzonej z Nim, czeka na nas każdego dnia, a w czasie tych szczególnych Mszy – gdy uświadamiamy sobie, że oto tu JEST wśród nas, że nas słucha i możemy Go prosić – On przechadza się

## Msza święta o uzdrowienie duszy i ciała

Odpowiedź brzmi: ponieważ wielu z nas o tym nie wie! Nie są świadomi tego, co się dzieje. Niektórym tak spowszedniała obecność Jezusa w Eucharystii, że nie zauważają już w Nim wszechmogącego, kochającego nas do szaleństwa Boga. Ponieważ my, ludzie, potrzebujemy ciągłego powtarzania i uświadamiania sobie rzeczy oczywistych. Ponieważ potrzebujemy czasu, aby zauważyć Jezusa, zebrać całą naszą wiarę i nadzieję, by wydukać nasze prośby i pozwolić Mu działać, a pół godziny to dla wielu z nas za krótko. W końcu potrzebujemy wstawienia – wielu cudów Jezus dokonał na prośbę osób postronnych, a nie samych zainteresowanych (uzdrowienia paralityka, sługi setnika, córki Jaira, córki Syrofenicjanki...). W czasie takich Mszy nadzieja budzi się na nowo, nie tylko ja się modlę, ale i całe zgromadzenie. Spędzamy więcej czasu z Panem, wielbiąc Go we wspólnocie, możemy nasycić się tą modlitwą i śpiewem, radością wielbiącego Ludu Bożego. Są tacy, którzy wpadają jak po ogień – i otrzymują go do Pana, bo nieźle musieli się nagimnastykować, by wejść na te pięć minut i Go zobaczyć. On każdego wita z radością „Cieszę się, że cię widzę”, „Jednak udało Ci się przyjść, witaj”, „No, w końcu jesteś!”. Tym, którzy muszą wyjść

wśród nas, dotyka i w końcu może działać, bo zaczynamy używać naszej wiary, którą otrzymaliśmy na chrzcie świętym. Przychodzimy na taką Mszę i wzbudzamy akt wiary: „Wierzę, że możesz, proszę uzdrów, pomóż”, modlimy się za siebie nawzajem, prosimy nie tylko za siebie, ale za nasze siostry i braci w Chrystusie, których wcześniej nie znaleźliśmy. A On ma pełne ręce roboty, umacnia, pokrzepia, uzdrawia, przytula, kocha, słucha, daje nadzieję i wiarę, zaprasza, aby wrócić do Niego, bo takie pojedyncze spotkanie to za mało. W sakramencie pojednania wskrzesza nasze dusze, ożywia je. Obcuje z nami w sakramencie Eucharystii i pozostaje w sercu. Czy czułaś (łeś) Jego pocałunek złożony na twojej duszy? Nieważne, wierzę, że On go złożył na każdym, kto otworzył mu swe serce.

Na każdej Mszy świętej prawdziwie jest obecny Jezus Chrystus. W każdym czasie słucha naszych prośb, podziękowań, prośbin, uwielbień i odpowiada według naszej dyspozycji, wiary i tego, co dobre dla naszej duszy, bo On kocha nas jak nikt inny i chce naszego prawdziwego dobra. Bywajmy u Niego częściej, nie czekajmy tylko tych uroczystych Mszy.

*Barbara Wrzezińska*

## Procesja

**P**rocesja (łac. *procedare* – iść, kroczyć) to szczególna forma postawy – cały czas w ruchu. Polega ona na kroczeniu, przemieszczaniu się z jednego miejsca na drugie. Nie jest to jednak chód bezcelowy i nic nieznaczący. Według symboliki liturgicznej wyraża on wędrówkę Ludu Wybranego z niewoli egipskiej do Ziemi Obiecanej. Sobór Watykański II naucza, że każda procesja to symbol nowego Ludu Bożego, pielgrzymującego za Chrystusem i z Chrystusem (na czele procesji niesiony jest przecież krzyż – znak Jego przejścia od śmierci do życia) do nieba (do Nowej Ziemi Obiecanej). Szczególną formą procesji są tzw. procesje teoforyczne, które pojawiły się w liturgii Kościoła od XIV w., wraz z rozwojem kultu eucharystycznego (gr. *theos* – Bóg, *foros* – nieść). Zwane są one zatem inaczej procesjami eucharystycznymi, bowiem w ich czasie niesiony jest w monstrancji Najświętszy Sakrament. Zaliczamy do nich:

- procesję Bożego Ciała (z 4 stacjami) i procesje w tzw. oktawie Bożego Ciała
- procesję po sumie odpustowej
- procesję rezurekcyjną po Wigilii Paschalnej w wieczór Wielkiej Soboty lub w Niedzielę Zmartwychwstania Pańskiego przed pierwszą Mszą. Procesja ta wyraża radość ze zmartwychwstania Chrystusa.

W czasie liturgii Mszy świętej występują następujące procesje:

- procesja wejścia
  - procesja z ewangelizacją do ambony
  - procesja wiernych z darami
  - procesja komunijna
  - procesja wyjścia
- Inne procesje:
- procesja błagalna w dni krzyżowe, czyli w trzy pierwsze dni po niedzieli przed

uroczystością Wniebowstąpienia Pańskiego (śpiewa się Litanię do Wszystkich Świętych i wezwania)

- procesja pogrzebowa z kościoła lub kaplicy na cmentarz.

W „Ceremoniale wspólnoty parafialnej” opracowanym przez Komisję ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski czytamy:

### Procesja

104. Dokumenty Kościoła zaliczają do gestów także procesje. Są one znakiem wędrówki ludu Bożego do swego ostatecznego celu. Przypominają drogę życia, która zmierza do Chrystusa i w której Chrystus towarzyszy człowiekowi. W czasie Mszy świętej odbywają się cztery uroczyste przejścia: procesja wejścia, z Ewangelizacją, z darami oraz komunijna. Trzeba się starać, by te czynności były wykonywane godnie z towarzyszeniem właściwych im śpiewów, określonych szczegółowymi przepisami.

105. Procesje są przeżywane także przy innych celebracjach liturgicznych oraz towarzyszą rozpoczynaniu nabożeństw. W tej części „Ceremoniału” podane są ogólne uwagi dotyczące wszystkich procesji. Dodatkowe wyjaśnienia dotyczące poszczególnych procesji podane są w odpowiednich miejscach.

106. Każda uroczysta celebracja liturgiczna rozpoczyna się procesją wejścia. Mszał Rzymski przewiduje trzy rodzaje wejścia na rozpoczęcie liturgii: procesję, uroczyste wejście oraz zwykłe wejście. Tę terminologię można zastosować także do opisu różnych form uroczystego wejścia rozpoczynającego liturgię także w niedziele i dni powszednie. Można wtedy przyjąć następujące zasady:

- a. W procesji niesie się wszystkie znaki, jakie są przewidziane w takich okolicznościach: kadzidło, krzyż, świece, Ewangelizator (nie niesie się go w procesji rozpoczynającej

celebrację liturgii godzin). Tę formę stosuje się w najbardziej uroczystych celebracjach.

- b. W uroczystym wejściu niesie się krzyż, świece i Ewangelizator. Tę formę stosuje się w niedziele, dni świąteczne, w czasie rekolekcji i dni skupienia.
- c. W zwykłym wejściu nie niesie się żadnych znaków. Tę formę stosuje się w dni powszednie, gdy nie ma uroczystych obchodów.

107. Dla pięknego przejścia w procesji ważne jest także ustawienie wszystkich jej uczestników. Na czele idą zawsze osoby niosące znaki. Pozostali usługujący ustawiają się w procesji w taki sposób, aby po dojściu do ołtarza jak najłatwiej mogli zająć swoje miejsca. Opięknemu znakowi, jakim jest procesja, decyduje także odpowiednie ustawienie pod względem wzrostu (od niższych do wyższych). Jest to jednak kryterium pomocnicze. Pierwsze jest kryterium ładu i „swojego miejsca”.

*Opracowała Małgorzata Laskowska*

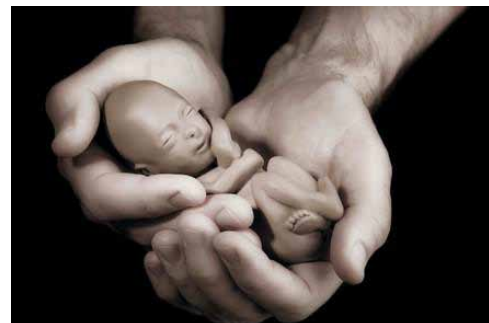
## Imieniny ks. Romana



**W**poniedziałek 29 lutego na Mszy św. wieczornej świętowaliśmy wspólnie imieniny ks. Romana Słupka. Do życzeń ustawiła się bardzo długa kolejka chętnych. Wśród wielu ciepłych słów nie zabrakło podziękowań za wspaniałe „Wieczory Nikodema”, które ksiądz Roman prowadzi regularnie od wielu lat z wielkim zaangażowaniem.

## Duchowa adopcja 4 kwietnia 2016 r.

**Z**e względu na obchodzone w tym roku w marcu Święta Wielkanocne uroczystość Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny obchodzić będziemy 4 kwietnia.



Tadycyjnje już zachęcamy i zapraszamy do podjęcia duchowej adopcji dziecka poczętego. Przyrzeczenie, że codziennie przez dziewięć miesięcy będziemy odmawiać specjalną modlitwę oraz dziesiątkę różańca w intencji poczętego dziecka, którego życie jest zagrożone, złożymy 4 kwietnia, w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa podczas Mszy świętej o godzinie 18.30.

Dobry Bóg chce się posłużyć naszą wytrwałą modlitwą i pozwala przez nią kogoś uratować. Czasem tak niewiele brakuje, aby dziecko się urodziło, by mogło żyć. Jezus zaprasza Cię do współpracy. Czy jesteś w stanie poświęcić 7 minut dziennie przez dziewięć miesięcy, aby nowy człowiek przyszedł na świat? Jego ludzkie życie też zaczęło się od jednej komórki.

*Barbara Wrzesińska*

**Msza Wigilii Paschalnej, która rozpoczyna się w Wielką Sobotę wieczorem, po zachodzie słońca, jest najważniejszą Eucharystią w całym roku liturgicznym. To właśnie podczas Wigilii Paschalnej po raz pierwszy śpiewamy uroczyste „Alleluja” i zaczynamy świętować Zmartwychwstanie Pana Jezusa. Choć ta Msza święta rozpoczyna się w sobotę wieczorem, to jednak jest ona już Mszą św. niedzielną – uroczystości Zmartwychwstania Pańskiego, na której zakończenie wyrusza procesja rezurekcyjna (łac. *ressurrectio* – zmartwychwstanie).**

## PROCESJA REZUREKCYJNA

GŁOSZENIE ŚWIATU DOBREJ NOWINY O ZMARTWYCHWSTANIU JEZUSA

Procesja rezurekcyjna jest naszym osobistym, a zarazem wspólnotowym świadectwem wiary w zbawienie i zwycięstwo Jezusa nad śmiercią, piekłem i szatanem. Jest ona także zaproszeniem i wezwaniem do wzięcia udziału w triumfalnym pochodzie Zmartwychwstałego. Odprawiając procesję na zakończenie Wigilii Paschalnej, po obrzędach liturgii eucharystycznej pomija się formułę pozdrowienia, błogosławieństwo oraz rozesłanie wiernych. Po modlitwie po Komunii celebrans, diakoni, koncelebransi oraz służba liturgiczna udają się do Grobu Pańskiego. Następnie wystawia się Najświętszy Sakrament, okadza oraz intonuje się śpiew tematyką nawiązujący do zmartwychwstania. Rusza procesja, która ma następujący porządek: krzyż procesyjny ozdobiony czerwoną stułą (symbol Chrystusa–Kapłana) oraz figura zmartwychwstałego Chrystusa, paschał (symbol Chrystusa, który sam o sobie powiedział: „Ja jestem światłością świata. Kto idzie za Mną, nie będzie chodził w ciemności, lecz będzie miał światło życia” – J 8,12), następnie świece, dalej: służba liturgiczna, koncelebransi, ministrant kadzidła

przed celebransem lub diakonem niosącym w monstrancji Najświętszy Sakrament, dalej cały zgromadzony lud. Procesja wychodzi z kościoła i okrąży świątynię jeden raz lub trzykrotnie. W czasie procesji śpiewa się radośnie pieśni wielkanocne i eucharystyczne, biją wszystkie dzwony i dzwonki.

Po powrocie do kościoła celebrans składa monstrancję na ołtarzu, okadza, a następnie po modlitwie błogosławi zgromadzony lud Najświętszym Sakramentem. Po zanieśieniu

Go do tabernakulum wyśpiewuje się dziękczynne *Te Deum* oraz antyfonę Maryjną (*Raduj się, nieba Królowo lub Wesel się, Królowo miła*).

Dawniej rezurekcja w Polsce była często połączona z widowiskiem. Trzech kleryków, ubranych w białe alby przedstawiała niewiasty idące do grobu. Chór wyobrażał aniołów i śpiewał: „Kogo w grobie szukacie? Nie ma Go tu. Zmartwychwstał, jako powiedział”. W czasie rezurekcji strzelano z armat, moździerzy, fuzji i pistoletów; palono szczapy, skrzynie, stare smolne beczki, co wywoływało nawet pożary czy okaleczenia. W Warszawie artyleria dawała 300 salw. W procesji uczestniczył król, ministrowie, dwór i senat. Rezurekcja zwykle zaczynała się około godziny 10 wieczorem, a kończyła o północy. W okolicach Poznania podawano kapłanowi w czasie rezurekcji do poświęcenia zioła, których używano jako leku na różne choroby. Po rezurekcji chłopci ścigali się: kto pierwszy wróci do domu, ten będzie miał najlepsze plony.

*Małgorzata Laskowska*



On bowiem jest prawdziwym Barankiem, który zglądził grzech świata. On przez swoją śmierć zniweczył śmierć naszą i zmartwychwstając przywrócił nam życie. Dlatego pełnią łask paschalnych radują się wszystkie ludy na całej ziemi...

*z Prefacji wielkanocnej*

**Doświadczenia uwalniającej mocy Paschy Pana i rozradowania się Jego zmartwychwstaniem wszystkim naszym czytelnikom życzy**

*Redakcja*

## Śniadanie wielkanocne

Święcenie pokarmów świątecznych jest starym zwyczajem w Kościele. Przypomina ono prawdę, wyrażoną przez św. Pawła Apostoła tymi słowami: „Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czynicie” (1 Kor 10,31). Spożywanie posiłku jest też czynnością świętą, dlatego modlimy się przed i po jedzeniu, a na największe święto Zmartwychwstania święcimy także pokarmy.

Kiedy zakończymy święty post paschalny i spotkamy Chrystusa Zmartwychwstałego we Mszy Świętej wielkanocnej, powrócimy z radością do naszych domów i z Chrystusem zasiądziemy do wspólnego świątecznego stołu. Wyrazimy wtedy sobie wzajemną życzliwość podczas składania sobie życzeń i dzielenia się poświęconym jajkiem, znakiem nowego życia.

### RYTUAL RODZINNY

#### – ŚNIADANIE WIELKANOCNE

Ojciec rodziny, zapalając świecę (paschał rodzinny) mówi:

**O.:** Chrystus zmartwychwstał. Alleluja.

**W.:** Prawdziwie zmartwychwstał. Alleluja.

**O.:** Z radością gromadzimy się dzisiaj w naszej rodzinie, aby uroczysto świętować pamiątkę zmartwychwstania naszego Pana, Jezusa Chrystusa. Życzę nam wszystkim tu obecnym, aby pokój i radość zagościły w naszych sercach. Życzę, byśmy wszyscy byli świadkami zmartwychwstałego Chrystusa w dzisiejszym świecie i gdziekolwiek będziemy, byśmy oznajmiali, że Pan „rzeczywiście zmartwychwstał” (Łk 24,34). Ogarnijmy myślą i sercem wszystkich naszych krewnych i przyjaciół żyjących i zmarłych, ogarnijmy cały świat i prosimy:

**Ojciec nasz...**

**O.:** Panie Jezu Chryste, zasiądź między nami, udziel nam radości Twego zmartwychwstania; niech się okażemy Twoimi uczniami, a stół nasz niech będzie znakiem pojednania.

**W.:** Amen.



## Efekty wiary w życiu - co nam daje wiara?

**W**naszej podróży, w której chcemy zobaczyć różne aspekty wiary i pogłębić tę podstawową rzeczywistość naszego życia warto -być może szczególnie w okresie Wielkiego Postu i Wielkanocy- zadać sobie pozornie utylitarne pytanie: „A co mi daje wiara? Co mam z tego że wierzę?”Niestety w dzisiejszym świecie ludzie bardzo często zadają wprost takie właśnie pytania; a co ja z tego będę miał? Czy mi się to opłaca i ile na tym mogę stracić?

Rachunki takie i kalkulacje przeprowadził już w XVII wieku francuski filozof i matematyk Blaise Pascal. Upraszczając jego rozumowanie na nasze potrzeby, możemy je przedstawić w następujący sposób:

### **- Ile mogę stracić wierząc w Boga, jeśli Go nie ma?**

70... 80 lat życia na ziemi, przeżyte w złudzeniu, które nie ma podstaw? Mógłbym te 70-80 lat wykorzystać na rozkosze i szaleństwa, ale wierząc w Boga ograniczam się i żyjąc nakładam sobie moralne limity. Jeśli Boga nie ma, straciłem 70-80 lat na niepotrzebne modlitwy, wyrzeczenia, bezsensowne ograniczenia.

### **- Ile mogę zyskać, nie wierząc w Boga, Którego rzeczywiście nie ma?**

70 może 80 lat w pozornej beztrosce, i bez jakichkolwiek ograniczeń. Ale czy rzeczywiście w beztrosce??? Jeśli Boga nie ma to nawet te moje 70-80 lat beztroskiego życia jest bezsensowne, bo i tak umrę i nic ze sobą do grobu nie zabiorę.

### **- Ile mogę zyskać wierząc uczciwie w Boga, który rzeczywiście istnieje?**

Tutaj odpowiedź jest bardzo prosta i bezpośrednia... zyskuję WIECZNOŚĆ!!!

### **- Ile mogę stracić nie wierząc w Boga, który jednak istnieje?**

I tu odpowiedź jest jednoznaczna i szokująca... tracę WIECZNOŚĆ!!!!

Rachunek jest dosyć prosty... Jeśli bowiem wierzę w Boga, niebo i piekło, a rzeczywistości te nie istnieją, to żyjąc uczciwie i zachowując przykazania „tracę” moje 70-80 lat ziemskiego życia i przechodzę w nicość wraz z tymi, którzy nie wierzyli i „używali sobie życia”.

Jeśli jednak nie wierzę w Boga, niebo i piekło, a one jednak istnieją, to żyjąc egoistycznie i permissywnie, po 70-80 latach takiego niby beztroskiego życia tracę wieczność lub raczej skazuję się na wieczność bez Boga, w stanie całkowitej beznadziei i bezsensu. Inaczej stan ten jest nazywany PIEKŁEM.

Oczywiście takie kalkulacje są fałszywe w tym sensie, że nie mogę wierzyć w Boga jedynie połowicznie, tzn. tylko po to, żeby sobie zagwarantować wieczność w razie gdyby On rzeczywiście był. Wtedy bowiem wytwarza się mentalność gracza, który chce wygrać jak najwięcej, inwestując jak najmniej. I wtedy dopiero życie moje staje się absurdem. Nie jestem wolny i nie żyję życiem dziecka Boga, ale hazardzisty, który próbuje uszczknąć z życia doczesnego jak najwięcej, gdyby się jednak okazało, że Boga nie ma, ale jednocze-

śnie nie stracić wieczności, gdyby się okazało, że On jednak jest.

Jeśli wierzę uczciwie i żyję uczciwie, to tak naprawdę nie tracę nic, a zyskuję wieczność.

Jeśli jednak nie wierzę, to tracę wszystko.

Wiara, uczciwie i dogłębnie przeżywana, nadaje mojemu życiu sens, czyni je po prostu wartym przeżycia. Życie nie jest igraszką żywiołów, nie jest kaprysem, nie jest loterią, bezsensownym wybrykiem i kpina. Jest darem, który ma swoje dopełnienie i ostateczny sens w życiu wiecznym. Wszystko, co dzieje się w moim życiu, ma sens, nie jest ślepą grą przypadków, ale drogą do zbawienia. Czasami trudną i krętą z powodu odrzucania woli Bożej, ale jednak jest drogą do zbawienia.

Wierzę w miłującego Ojca, a wtedy nie jestem wytworem ślepych sił natury, produktem przypadku, efektem bezmyślnej ewolucji czy doboru naturalnego, ale chcianym i kochanym dzieckiem Bożym. Moje cierpienie nie jest bezsenssem, zemstą ślepego losu, absurdem i fatum. Jest efektem ludzkiego grzechu, ale i elementem Bożego planu zbawienia. Sam Bóg wybrał cierpienie jako najlepszy i właściwie jedyny środek odnowienia całego stworzenia. Przez moje cierpienie uczestniczę w tym dziele odnowy w sposób na pewno trudny, ale i w sposób uprzywilejowany i sensowny.

Wierzę w Syna Bożego, Zbawiciela i Odkupiciela. Wierzę że Syn Boży stał się człowiekiem, że jest moim Bratem, który wskazuje mi drogę do ostatecznego celu i sensownego spełnienia całego mojego życia. Moje życie nie kończy się z chwilą śmierci, nie jest tylko kawałkiem czasu rzuconym w ocean nieskończoności, w którym się gubi i traci jakiegokolwiek znaczenie. Jezus Chrystus, którego przyjmuję w sakramencie Eucharystii, przemienia mnie w siebie i do pełni życia prowadzi.

Wierzę w Ducha Uświęciciela i dlatego nawet moje życie doczesne (mimo, że kiedyś się skończy) nie jest bez znaczenia i nie jest

bezsensowne, bo działa w nim Duch Święty posłany przez Syna Bożego dla mojego uświęcenia.

Wierzę w grzechów odpuszczenie i dlatego mimo że czasami upadam, popełniam pomyłki i dopuszczam się grzechów, to jednak wierzę, że żałując za nie mogę się z nich wyleczyć dzięki Miłosierdziu Ojca i zbawczej Miłości Syna Bożego. Wierzę, że ostatecznym przeznaczeniem mojego życia nie jest chaos i bezsens, nie jest śmierć i rozkład, nie jest pustka i nicość, bo wierzę w życie wieczne, bo wierzę w zmartwychwstanie ciał, bo jako pierwszy zmartwychwstał Ten, który będąc Bogiem stał się człowiekiem, aby człowieka na nowo do Boga doprowadzić.

Wiara nie jest nielogiczna, nie jest jedynie emocjonalna i przeznaczona dla ludzi słabych i nieudolnych czy niezaradnych życiowo. Wiara jest rzeczywistością fundamentalną i nadaje całemu mojemu życiu sens, czyni je wartym przeżycia. Jest tylko jeden podstawowy warunek, o którym zapomnieć nie mogę: wiara w moim życiu codziennym nie może być połowiczna, nie może być udawaniem, czy jedynie sprytnym sposobem „zabezpieczenia się na wszelki wypadek”...

Niestety dzisiaj, w świecie mnożących się kompanii ubezpieczeniowych, ZUS-u i kilku dodatkowych filarów ubezpieczeniowych, wielu katolików nie umie myśleć inaczej jak właśnie połowicznie, z wyrachowaniem i dlatego nie traktują swojej wiary poważnie i dosłownie. Dlatego nawet ich praktyki religijne (Msza św., spowiedź), które są fundamentalne dla budowania ich wiary, traktują jedynie jako nieprzyjemną konieczność, jako rutynę lub zabezpieczenie na wszelki wypadek.

Warto sobie w tym okresie Wielkanocy zadać te trzy zasadnicze pytania:

Jak ja naprawdę wierzę?

Co mi daje moja wiara?

Czy starczy jej na życie wieczne?

ks. Kazimierz Kubat SDS

# Kapłani w moim życiu

**W Wielki Czwartek obchodzimy pamiątkę ustanowienia Eucharystii oraz sakramentu kapłaństwa. Posłannictwo powierzone przez Chrystusa Apostołom, nadal jest spełniane w Kościele i tak będzie aż do końca czasów. Jest to więc sakrament posługi apostoelskiej.**

Kapłaństwo jest całkowicie skierowane ku Chrystusowi i ludziom. Zależy całkowicie od Chrystusa i Jego jedynego kapłaństwa; zostało ustanowione dla ludzi i dla wspólnoty Kościoła. Kapłaństwo jest służbą dla człowieka. Poprzez kapłana działa sam Jezus Chrystus.

Bóg zawsze pierwszy wychodzi z inicjatywą, przyprowadzając człowieka do siebie, jeśli ten w sposób wolny otworzy się na jego działanie. Doświadczyłem tego w przeszłości, gdy postawił kapłanów na mojej drodze, którą dzisiaj mogę nazwać drogą do wiary żywej. Jednym z nich jest ks. Jan Ficek – proboszcz mojej ówczesnej parafii w Wodzisławiu Śląskim. W czasie gdy tam mieszkałem i pracowałem, moimi biblijnymi złotymi cielcami były praca, koledzy, spotkania towarzyskie (często zakrapiane alkoholem), gra w karty i wiele innych grzesznych przyzwyczajęń, o których nie wypada w tym miejscu pisać. One to powodowały, że w mojej rodzinie narastał kryzys. Moje ludzkie próby naprawy relacji w rodzinie zawsze kończyły się niepowodzeniem. Pan Bóg dał mi jednak, po wielu latach mojej duchowej nieobecności w Kościele, odwagę i skierował mnie do parafii, bo tam widziałem jedyny ratunek.

W tym czasie w parafii głoszone były katechezy neokatechumealne przez ludzi świeckich – katechistów Drogi Neokatechu-

menalnej zaproszonych przez proboszcza. Z ciekawości chciałem dowiedzieć się, co świeccy mają do powiedzenia w Kościele. Usłyszałem tam coś, co pozwoliło już nie tylko mnie, ale także i mojej żonie wejść na drogę nawrócenia i rozpocząć życie oparte na wspólnocie, w której podczas liturgii systematycznie było czytane i rozważane Słowo Boże. Dzisiaj



wiem, iż była to Boża inicjatywa. We wspólnocie również systematycznie była sprawowana przez ks. proboszcza Eucharystia. Znajdował on czas na wspólnotowe wyjazdy formacyjne i systematyczne cotygodniowe posługiwanie wspólnocie podczas Liturgii Słowa. W tym czasie Bóg pozwolił mi uczestniczyć wraz z córką w Światowych Dniach Młodzieży w Paryżu (rok 1997). Trwanie moje i żony w wodzisławskiej wspólnocie skończyło się w momencie przeprowadzenia się do Obornik Śląskich (rok 2000). Dzięki poznanym w Paryżu przyjaciółom dowiedziałem się, że podobne wspólnoty jak w Wodzisławiu Śląskim istnieją również w pobliżu Obornik Śląskich w miejscowościach Brzeg Dolny i Wołów oraz we Wrocławiu. Pan Bóg skierował mnie z żoną do Brzegu Dolnego, do parafii Chrystusa Króla, gdzie proboszczem był ks. Jan Kwasiak (od kilku lat rezydent). On to już w latach

osiemdziesiątych sprowadził do parafii świeckich katechistów. Na skutek przepowiadania przez nich Dobrej Nowiny powstała wówczas wspólnota neokatechumenalna, która trwa tam do dnia dzisiejszego. Posługuje w niej od początku były proboszcz. Od chwili przybycia do Obornik Śląskich mam możliwość razem z żoną i naszym już dorosłym niepełnosprawnym synem czynnie uczestniczyć w życiu tej wspólnoty. Podstawą, na której dzisiaj opieram moje życie chrześcijańskie, jest nadal Słowo Boże, liturgia i wspólnota braci. Wspólnie z braćmi ze wspólnoty przechodzimy etapy pozwalające coraz bardziej odkrywać na nowo sakrament chrztu św. i wzrastać w wierze. Ci, którzy w pewnym momencie usłyszeli Słowo przepowiadania i poszli za nim, byli takimi samymi biedakami, jak ja – oddalonymi przez wiele lat od Kościoła. Dzisiaj trwamy w Kościele, doskonaląc się mocą Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa. Wielu z nas Pan Bóg uzdalnia do dawania publicznego świadectwa wiary. W Wielkim Poście takie publiczne wyznania wiary odbywały się w parafii św. Elżbiety Węgierskiej we Wrocławiu.

Wszystko to nie wydarzyłoby się w moim życiu, gdyby nie wspomniani kapłani, których spotkałem na drodze mojego życia. Kapłani, którzy odważyli się zaprosić świeckich katechistów z Drogi Neokatechumenalnej do swoich w parafii. Dzięki nim dzisiaj postrzegam Kościół jako wspólnotę, w której odkrywam ciągle jeszcze swoją grzeszność, mogąc jednocześnie poprzez ciągle nawracanie się wzrastać w wierze. Dlatego w dniu ich święta dziękuję Panu Bogu za ich trud posługiwania wspólnotom. Wspólnotom, w których Pan Bóg uzdalnia każdego do życia w pokorze, prostocie i uwielbieniu, jak święta rodzina z Nazaretu, starając się dostrzegać drugiego jako Chrystusa. Jednocześnie proszę o dary Ducha Świętego dla każdego kapłana.

Zbigniew Stachurski

## Koncert „Pasja XXI wieku. Misterium wielkopostne”

**6 marca w kościele JTiAP odbył się koncert pt. „Pasja XXI wieku. Misterium wielkopostne”.**

W godzinnym programie mogliśmy usłyszeć zarówno znane pieśni wielkopostne, jak i nieznane lub zapomniane utwory, zabytkowe pieśni i melodie w łagodnych aranżacjach popowych i jazzowych. Koncert ten był spotkaniem z kulturą, z polskimi zabytkami literatury muzycznej, ale przede wszystkim formą modlitwy i ewangelizacji. Było to rozważanie nad męką Jezusa Chrystusa.



Wykonawcą koncertu był zespół „Dźwięk Dobry”, który tworzą doświadczeni muzycy z Wrocławia, Dolnego Śląska i innych miejsc Polski. W październiku 2015 roku w kościele Św. Marcina na Ostrowiu Tumskim we Wrocławiu zespół ten zarejestrował program dla TV Trwam pt. „Księga Modlitw”. W naszym kościele wystąpił w następującym składzie: Maciej Nestor – instrumenty klawiszowe, Jarosław Moczulski – śpiew, Marek Komorowski – gitara basowa, Piotr Zarecki – perkusja.

ks. Jacek Wawrzyniak SDS

# O grzechach wielkanocnego stołu z przymrużeniem oka

Tytuł może trochę przewrotny, ale nie całkiem pozbawiony sensu. Grzech bowiem czyha na nas każdego dnia. A cóż dopiero wtedy, gdy serce czyste po Wielkim Poście!

Będziemy się radować ze Zmartwychwstania Pańskiego. W większości polskich domów tradycyjnie przy suto zastawionym świątecznym stole. I dobrze. Wspaniałe jedzenie tak jak i odświętny ubiór są właśnie elementami świętowania. Byle by przy tym nie przebrać miary i nie nagrzeszyć! A o to nader łatwo!

Pęd po marketach, aby wyposażyć domostwo we wszelką obfitość, może skutecznie pozbawić nas czasu na przygotowanie się i skorzystanie z sakramentu pokuty, co jest jednym z przykazań kościelnych: **Przynajmniej raz w roku przystąpić do sakramentu pokuty.**

Gotowanie świątecznego żuru czy pieczenie indyka nie może nam przeszkodzić w uczestnictwie we Mszy św. To pierwsze przykazanie kościelne: **W niedzielę i święta nakazane uczestniczyć we Mszy świętej i powstrzymać się od prac niekoniecznych oraz trzećcie: Przynajmniej raz w roku, w okresie wielkanocnym, przyjąć Komunię Świętą.**

Jeśli udało nam się być u spowiedzi oraz na Mszy św., to nie wpadajmy w euforię. Nadal możemy nagrzeszyć. Stół pełen smakołyków kusi, aby się najeść za wszystkie czasy. **A nieumiarkowanie w jedzeniu i picciu to jeden z grzechów głównych.**

W niejednym domu pewnie będą goście – dawno nie widziana rodzina. Będzie można się nagadać. Oby tylko te rozmowy nie zmieniły się w paskudne plotkowanie

i oszczerstwa. **Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu swemu** – to ósme przykazanie Boże.

A jeśli szwagier przyjechał nowym samochodem, to pamiętaj, że **zadrość** to także grzech – czwarty główny. Tu od razu można przekroczyć również dziesiąte przykazanie Boże: **Nie pożądaj żadnej rzeczy, która jego jest.**

Pewnie rozmowy zejdą na politykę, bo jakżeby inaczej. A tu jakże łatwo o zapalczywość i **gniew** (szósty grzech główny), gdy niespodziewanie okaże się, że kuzynka popiera Rzeplińskiego, a ty stoisz murem za „dobrą zmianą”!

Kiedy goście odjadą – nie jesteś bezpieczny. Ciągłe możesz nagrzeszyć. Wystarczy, że położysz się z pełnym brzuchem i oddasz miłemu **lenistwu**, zostawiając żonę samą na polu walki ze stosami brudnych naczyń (siódmy grzech główny).

A na dokładkę możesz zgrzeszyć także zaraz po Świętach – **wyrzucając mnóstwo popsutego jedzenia** (niektórzy o marnowaniu żywności mówią, że to ósmy grzech główny).

Jak widać, pokus i sposobności do grzechu nie brakuje. Nie dajmy się zwieść!

M. P.

## Sprostowanie

Serdecznie przepraszamy pana **Stanisława Franczaka**, autora artykułu *Rekolekcje SOP* zamieszczonego w nr 2 (227)/2016 Naszej Parafii za błędną pisownię jego nazwiska.

Redakcja

## Kalendarium

### 21 MARCA – WIELKI PONIEDZIAŁEK

Rozpoczął się najważniejszy tydzień w historii ludzkości. Jezus przybywa do Betanii, do domu Łazarza, Marty i Marii. Betania to dla nas wzór przyjaźni – takiej, która jest serdeczna i hojna. Przyjaźni gościnnej i otwartej – z Jezusem, Przyjacielem ludzi.

### 22 MARCA – WIELKI WTOREK

Liturgia słowa pozwala nam zajrzeć głęboko serce Jezusa, w Jego wzruszenie. Rozpoczyna się decydująca walka o zbawienie świata – walka, którą Chrystus podejmuje, by przeprowadzić nas ze śmierci do życia.

### 23 MARCA – WIELKA ŚRODA

Czas jest już bliski. Pan chce urządzić Paschę zbawienia, święto miłosiernej miłości. Chce usunąć wszelkie zdrady i niewierności, abyśmy świętowali w szczerości i prawdzie Paschę naszego zbawienia.

### 24 MARCA – WIELKI CZWARTEK

#### MSZA KRZYŻMA

Ostatnia Msza święta Wielkiego Postu. Msza krzyżma. Kapłani odnawiają przed Ludem Bożym przyrzeczenia złożone podczas święceń. Biskup dokonuje poświęcenia olejów, które będą używane przez cały rok przy udzielaniu sakramentów.

## ŚWIĘTE TRIDUUM PASCHALNE

### MSZA WIECZERZY PAŃSKIEJ

Msza Wieczery Pańskiej podkreśla dar Eucharystii – Ciała i Krwi Chrystusa. Rozpoczynając święte Triduum, doroczny obchód naszej Paschy, chcemy coraz głębiej wnikać w sens zbawczych wydarzeń. Dzień przed swoją męką Zbawiciel, sprawując z uczniami wieczerzę paschalną, ustanawia sakrament Eu-

charystii. Łączy ją nierozzerwalnie z przykazaniem miłości. Jak wyjście z Egiptu umożliwiły pojawienie się anioła śmierci i cud rozstąpienia się morza, tak nasze wyzwolenie z grzechu staje się możliwe dzięki cudownej interwencji Boga, który własną śmiercią pokonał śmierć i otworzył przed nami bramy raj.

### 25 MARCA – WIELKI PIĄTEK MĘKI PAŃSKIEJ

Oblubieniec odszedł. Pograżony w żalobnym bólu i skupieniu Kościół nie sprawuje sakramentu Jego obecności. Rozważamy mękę Zbawiciela, próbując towarzyszyć Mu modlitwą, odkrywając bezmiar okazanej miłości. Czynimy to w duchu solidarności z całym światem, wierzącymi i niewierzącymi, rządzącymi i cierpiącymi, bo Chrystus pragnie zbawić wszystkich. Gest adoracji Krzyża będzie znakiem osobistego przyjęcia Chrystusowego odkupienia przez każdego z nas. Następnie przyjmujemy Komunię świętą jako znak zjednoczenia naszego życia ze Zbawicielem, naszych cierpień i krzyży z jego zwycięskim Krzyżem. Modląc się przy grobie Pańskim, będziemy prosić Tego, który umarł i zstąpił do Otchłani, aby nas podźwignął z grobu grzechów i dał nam nowe życie.

### 26 MARCA – WIELKA SOBOTA

Trwamy w ciszy z szacunkiem wobec tajemnicy. Chrystus spoczywający w grobie, milczenie Boga wyrażające zarówno ból z powodu odrzucenia przez ludzi daru Jego nieskończonej miłości, jak i solidarność ze wszystkimi cierpiącymi, odrzuconymi, pozbawionymi głosu. Trwamy przy naszym Panu, uznanym za pokonanego, chcemy być przy Nim nawet wówczas, gdy nie przynosi nam żadnej pociechy ani ulgi. Modlimy się, aby Maryja, Matka Bolesna, pomagała nam stać się godnymi oglądać zmartwychwstanie Jej Syna.

## 27 MARCA – NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA PAŃSKIEGO

### WIGILIA PASCHALNA

Rozpoczęła się noc, która zmienia oblicze świata, noc, po której poranek przynosi światło nie tylko słońca! Rozpoczyna się czas zbawienia – bramy śmierci zostają roztrzaskane drzewem życia. Bóg rozszerza na nas chwałę narodu wybranego, czyniąc każdego swoją szczególną własnością – „Świętym Świętych”. Rozpalmy w naszych sercach pragnienie nieba, rozpalmy je tak mocno, aby rozświetliły się ciemności tej Wielkiej Nocy!

### Poświęcenie ognia

Wielkanoc zaczyna się w sobotę po zachodzie słońca. Rozpoczyna ją liturgia światła. Na zewnątrz kościoła kapłan święci ogień, od którego następnie zapala się paschał – wielką woskową świecę, która symbolizuje zmartwychwstałego Chrystusa. Na paschale kapłan żłobi znak krzyża, wypowiadając słowa: „Chrystus wczoraj i dziś, początek i koniec, Alfa i Omega. Do Niego należy czas i wieczność, Jemu chwała i panowanie przez wszystkie wieki wieków. Amen”. Umieszcza się tam również pięć ozdobnych czerwonych gwoździ, symbolizujących rany Chrystusa oraz aktualną datę. Następnie paschał ten wnosi się do odkrytej mrokiem świątyni, a wierni zapalają od niego swoje świece, przekazując sobie wzajemnie światło. Niezwykle wymowny jest widok rozszerzającej się jasności, która w końcu wypełnia cały kościół.

### Orędzie wielkanocne

Blask Zmartwychwstania, radosne Alleluja ogarnia całe dzieje ludzkości od jej początków, ukazując ich porządek i sens. Bóg powołuje nas do szczęścia i udziału w swoim życiu, pomimo naszej niewierności; konsekwentnie prowadzi nas do wyzwolenia i ukazuje swoje miłosierdzie. W przepowiedniach proroków widzimy misteria, które spełniają

się w naszych czasach; sakramenty chrztu i Eucharystii, przez które możemy mieć udział w zwycięstwie Chrystusa.

### Liturgia chrzcielna

Źródło chrzcielne wytrysnęło, krusząc skały grobu śmierci, a woda z boku Chrystusa wraz z Jego krwią przyzywają Ducha Świętego nad tymi, którzy tej nocy odrodzą się do nowego życia. Ich, a także nas wszystkich, już zanurzonych w misterium Paschy, woda chrztu świętego obmywa z wszelkich brudów grzechu. Pogrzebani z Chrystusem w Jego śmierci, powstańmy razem z Nim do nowego życia – odnowmy w naszych sercach źródło chrzcielnej nieskazitelności!

### Procesja rezurekcyjna

Roztrzaskane są bramy piekieł i śmierci, moc szatana związana. Zwycięski pochód dzisiejszej nocy otwiera Lew z pokolenia Judy, baranek bez skazy, Mąż boleści – Bóg mocny, Książę Pokoju, który pragnie każdego z nas przeprowadzić ze śmierci do życia, z ciemności do światła, z grzechu do świętości, z doczesności do życia wiecznego. Niech nigdy nic nie będzie dla nas ważniejsze od Chrystusa! Niech ten pochód otworzy nowy rozdział w księdze naszego życia. Oto właśnie teraz Bóg czyni wszystko nowe!

### MSZA W DZIEŃ

Chrystus prawdziwie zmartwychwstał! Zaprasza nas na świętą ucztę, abyśmy spożywali Jego Ciało wydane za życie świata. Oczyszczeni ze złości i przewrotności, pojednani z Bogiem, możemy z radością kosztować owoców Jego Ofiary. Zbawiciel otworzył przed nami bramy raj, udział w Eucharystii staje się dla nas znakiem i przedsmakiem wiecznego święta w Jego królestwie. Przyjmując dar nowego życia, uzdolnieni do miłości na wzór naszego Pana, możemy stawać się dla siebie nawzajem i dla wszystkich tych, których On pragnie do siebie przyciągnąć, świadkami zwycięstwa Boga nad złem i śmiercią.

## 28 MARCA – PONIEDZIAŁEK W OKTAWIE WIELKANOCY

Nieodzownym elementem nawrócenia prowadzącym do paschalnej radości jest świadomość własnego grzechu. Broniąc się przed nią, zamykalibyśmy się na prawdę i radosną nowinę o zmartwychwstaniu. Odczuwając potrzebę przebaczenia, stajemy się otwarci na działanie łaski.

## 29 MARCA – WTOREK W OKTAWIE WIELKANOCY

Przeżywamy wielkanocną radość świadomości, że jej pełni doświadczymy dopiero w wieczności. Dlatego stale musimy ponawiać wysiłek nawrócenia, opierając się pokusie zawężania naszej religijności do kategorii tego świata.

## 30 MARCA – ŚRODA W OKTAWIE WIELKANOCY

Ból, smutek i zgorzenie brakiem widocznej reakcji Boga na zło mogą zgasić w nas wszelką nadzieję. Rozczarowani fiaskiem naszych oczekiwań, nie dostrzegamy obok siebie obecności Zwycięzcy śmierci.

## 31 MARCA – CZWARTEK W OKTAWIE WIELKANOCY

Jako wyznawcy Chrystusa, mamy świadomość, że nie własną mocą świadczymy o Jego zwycięstwie nad śmiercią. Prośmy, aby Pan sam oświecił nasze umysły i uzdolnił nas do męznego dawania o Nim świadectwa.

## 1 KWIETNIA – PIĄTEK W OKTAWIE WIELKANOCY

Gdy wielkanocne sakramenty odnawiają w nas miłość Jezusa, nie musimy już szukać oparcia w tym świecie, gdyż zyskujemy pewność, że poza Jezusem nie ma żadnego imienia, w którym moglibyśmy być zbawieni.

## 2 KWIETNIA – SOBOTA W OKTAWIE WIELKANOCY

Radosna wieść o zmartwychwstaniu Pana napotkała opór nawet w gronie Jego najbliższych przyjaciół. Przyznając się do naszych

słabości, prosimy Zmartwychwstałego, aby jeszcze bardziej uwydatniała się Jego moc.

## 3 KWIETNIA – NIEDZIELA MIŁOSIERDZIA BOŻEGO

Duch Święty, owoc Męki i Zmartwychwstania, pozwala nam zaznać Bożej miłości, a przez to wyzwala nas i prowadzi do braci i sióstr. Dzięki Niemu zaczynamy na nich patrzeć jak siostra Faustyna, która pisała: „Jak mi żal ludzi, którzy nie wierzą w życie wieczne, jak się modłę za nich, aby i ich promień miłosierdzia ogarnął i przytulił ich Bóg do łona ojcowskiego. (...) Miłość nie zna bojaźni (...) dosięga Boga i tonie w Nim (...) O czysta miłości Boża, jakżeś wielka i nieporównana. O, gdyby dusze poznały moc Twoją”.

## 4 KWIETNIA – ZWIASTOWANIE PAŃSKIE

Wspominamy dzień, w którym Syn Boży zaczął istnieć jako człowiek, wypełniający zbawczy plan Ojca. W ten plan jako pokorna służebnica wpisuje się Maryja, ufając obietnicy Boga i i godząc się na całkowite podporządkowanie swego życia Jego woli. Módlmy się aby każde życie ludzkie, zamierzone przez Stwórcę, było otaczane miłością. Dziś wspominamy św. Izydora, biskupa i doktora Kościoła

## 7 KWIETNIA – Św. Jana Chrzciela de la Salle, prezbitera

## 17 KWIETNIA – NIEDZIELA DOBREGO PASTERZA

IV Niedziela Wielkanocna jest obchodzona w Kościele jako Niedziela Dobrego Pasterza – dzień szczególnej modlitwy o powołania. Podczas Eucharystii czytany jest fragment Ewangelii według św. Jana, w którym Jezus nazywa siebie dobrym pasterzem (J 10,1-10). Ten tekst ma wyjątkowy wymiar duszpasterski. Praktykę modlitwy Kościoła w intencji powołań do stanu kapłańskiego i życia zakonnego ustanowił w 1964 r. papież Paweł VI. Od tamtego czasu jedna z niedziel okresu wielkanocnego, zwana Niedzielą Dobrego Pasterza, poświęcona jest na modlitwę w intencji powołań.



## Kronika parafii NSPJ

**1 marca** o godz. 18.30 została odprawiona Msza św. w intencji osób należących do Różańca Rodziców i ich rodzin.

**4 i 5 marca** Międzyparafialna Caritas przeprowadziła w sklepach naszej miejscowości zbiórkę żywności dla najbardziej potrzebujących naszego wsparcia. Akcja została przeprowadzona w ramach „Ogólnopolskiej Zbiórki Żywności Caritas”. Zebrana żywność zostanie przekazana przed świętami dla osób potrzebujących z naszej miejscowości. Członkom Caritas dziękujemy za ich poświęcenie, czas i pracę, a wszystkim ofiarodawcom dziękujemy za dar serca w Roku Miłosierdzia.

**5 marca** rozpoczęły się katechezy przedmażeńskie dla narzeczonych obu obronickich parafii.

**6 marca**, w pierwszą niedzielę miesiąca, adorowaliśmy Pana Jezusa w Najświętszym Sakramencie. Akcja Katolicka tradycyjnie przeprowadziła zbiórkę pieniędzy na dofinansowanie obiadów dla dzieci, w czasie której zebrano 1012,57 zł oraz 1 Euro.

**8 marca** w Domu Katolickim odbyło się spotkanie formacyjne przygotowujące do sakramentu bierzmowania dla młodzieży klas II gimnazjum.

**10 marca** w naszym kościele o godz. 18.30 została odprawiona Msza św. z modlitwą o uzdrowienie duszy i ciała. Eucharystię odprawił ks. Przemysław Marszałek SDS, opiekun Odnowy w Duchu Św. w naszej parafii. Oprawę muzyczną uwielbienia i Mszy św. przygotował zespół, któremu dziękujemy za dar wspólnej modlitwy.

**12 marca** członkowie Akcji Katolickiej uczestniczyli w spotkaniu archidiecezjalnym we Wrocławiu.

**13 marca** rodzice wraz z dziećmi przy-

gotowującymi się do przyjęcia sakramentu Pierwszej Komunii Świętej uczestniczyli we Mszy św. o godz. 12.30, a po niej w spotkaniu formacyjnym.

**14 marca** o godz. 18.30 została odprawiona Msza św. w intencji Odnowy w Duchu Świętym.

W dniach **od 14 do 16 marca** dzieci ze Szkoły Podstawowej nr 2 uczestniczyły w rekolekcjach szkolnych.

**15 marca** w Domu Katolickim o godz. 17.00 odbyło się spotkanie formacyjne dla młodzieży klas III gimnazjum, przygotowującej się do przyjęcia sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej.

**17 marca** narzeczeni z obu obronickich parafii spotkali się na katechezie przygotowującej do przyjęcia sakramentu małżeństwa.

**18 marca** przeszliśmy ulicami naszego miasta, rozważając drogę krzyżową Pana Jezusa. To rozmyślanie i modlitwę zakończyliśmy w kościele stacyjnym Roku Miłosierdzia przy ul. Trzebnickiej.

**19 marca** księża odwiedzili chorych z posługą sakramentalną.

## Rekolekcje w parafii NSPJ



W dniach 28 luty – 2 marca 2016 odbyły się w parafii NSPJ rekolekcje wielkopostne. Poprowadził je salwatorianin ks. Maciej Dalibor, prefekt alumnów naszego WSD w Bagnie. Serdecznie mu dziękujemy!

## OGŁOSZENIA PARAFII NSPJ

**Niedziela Palmową** rozpoczniemy w całym kościele Wielki Tydzień. Liturgia, którą będziemy sprawowali szczególnie w Triduum Paschalnym przypomina nam o naszym zbawieniu i odkupieniu, które Pan Jezus wysłużył nam przez swoją Mekę, Śmierć i Zmartwychwstanie. To najważniejsze święta chrześcijan. Dla człowieka wierzącego przeżywanie Triduum Paschalnego i świąt Zmartwychwstania rozpoczyna się od Wielkiego Czwartku.

### Okazja do spowiedzi św. od Wielkiego Poniedziałku do Wielkiego Piątku włącznie

W Wielki Poniedziałek

w godz. 6.30 – 8.00 i 17.00 – 20.00

W Wielki Wtorek

w godz. 6.30 – 8.00 i 17.00 – 20.00

W Wielką Środę

w godz. 6.30 – 8.00 i 17.00 – 20.00

W Wielki Czwartek

w godz. 6.30 – 9.00 i 15.30 – 17.30

W Wielki Piątek w godz.

8.00 – 9.00, 15.30 – 17.30, 20.00 – 21.00



## TRIDUUM PASCHALNE

**WIELKI CZWARTEK** – W tym dniu wspominamy ustanowienie przez Pana Jezusa dwóch sakramentów: Eucharystii oraz kapłaństwa. W kościołach odprawia się tylko jedną **Mszę św. – Wieczerzy Pańskiej**, która w naszym kościele rozpocznie się o godz. **18.30**. Po Mszy św. przeniesienie Najświętszego Sakramentu do ciemnicy i adoracja do godz. 21.00

**WIELKI PIĄTEK** – Dzień, w którym Pan Jezus umarł za nas na krzyżu. W tym dniu jako jedynym w roku w Kościele nie odprawia się Mszy św.

**Adoracja Najświętszego Sakramentu** w ciemnicy od godz. 8.00,

**Droga Krzyżowa** o godz. 11.00 i 17.00.

O godz. **19.00** rozpocznie się **Liturgia Wielkiego Piątku**. Przez adorację Krzyża podziękujemy Chrystusowi za nasze zbawienie, dokonane przez Niego na drzewie Krzyża. Po ceremoniach przeniesienie Najświętszego Sakramentu do Grobu i **adoracja do 22.30**. Będzie również możliwość całonocnej adoracji, po uprzednim zapisaniu się na poszczególne godziny adoracji. Natomiast jeśli nie będzie chętnych wówczas adorację zakończymy o 22.30. W Wielki Piątek obowiązuje nas post ścisły co do ilości i jakości, a więc powstrzymanie się od pokarmów mięsnych i ograniczenie spożywanych posiłków.

**WIELKA SOBOTA** – Przez cały dzień trwa adoracja Najświętszego Sakramentu przy Grobie Pańskim

### Święcenie pokarmów wielkanocnych:

- w kościele parafialnym o pełnych godzinach od 9.00 – 14.00
- w Morzęcinie Wielkim o godz. 13.00
- w Siemianicach o godz. 13.15
- w Jarach o godz. 13.30
- w Kuraszkowie o godz. 14.00

**Liturgię Paschalną**, która jest już Uroczystością Wielkanocną rozpoczniemy o godz. **21.00** przed kościołem i zakończymy procesją rezurekcyjną. Na liturgię nie zapomnijmy przynieść świec na odnowienie przyrzeczeń chrzcielnych.



## Kronika parafii JTiAP

**8 lutego** odbyło się spotkanie formacyjne dla dzieci klas II szkoły podstawowej oraz ich rodziców: Msza św. o godz. 12.30, a po niej konferencja.

**29 lutego** odbyło się spotkanie Kręgu Biblijnego.

**2 marca** odbyło się spotkanie Rady Paraf.

**3 marca**, w pierwszy czwartek miesiąca, sprawowana była Godzina Święta.

**4 i 5 marca** przeżywaliśmy w naszym kościele adorację „24 godziny dla Pana”. Przed dwa dni trwała adoracja Najświętszego Sakramentu, można też było przystąpić do sakramentu pokuty.



**4 marca**, w pierwszy piątek miesiąca, po Mszy św. wieczornej nastąpiła zmiana bilecików Straży Honorowej.

**5 marca** po Mszy św. o godz. 8.30 sprawowane było nabożeństwo ku czci Niepokalanego Serca NMP. W tym dniu odwiedziliśmy chorych w domach z posługą sakramentalną.

**6 marca**, w pierwszą niedzielę miesiąca, po Mszy św. o godz. 8.30 nastąpiła zmiana tajemnic Różańca Świętego. Zbierane przed kościołem ofiary do puszek na dożywanie dzieci w szkołach wyniosły 1374,68 zł. Bóg zapłać. W tym dniu o godz. 18.00 odbył się w naszym kościele koncert pt. „Pasja XXI wieku. Misterium wielkopostne”.

**7 marca** odbyło się spotkanie Kręgu Biblijnego.

**8 marca** odbyło się spotkanie formacyjne dla młodzieży klas III gimnazjum i wszystkich, którzy w tym roku przystąpią do sakramentu bierzmowania.

**9 marca** odbyło się „Spotkanie z filozofią”. W kościele natomiast została wygłoszona konferencja dla rodziców i chrestnych przed niedzielnymi chrztami.

**13 marca** rozpoczęliśmy rekolekcje wielkopostne, które trwały do środy 16 marca. Rekolekcje głosił ks. Andrzej Uruski SDS, dyrektor Referatu Misji i Rekolekcji Parafialnych z Trzebnicy.

W tym dniu taca na remont kościoła wyniosła 6725,32 zł. Bóg zapłać.

**18 marca** odbyła się Droga Krzyżowa ulicami naszego miasta. Rozpoczęła się o godz. 19.00 w kościele Najświętszego Serca Pana Jezusa przy ul. Wyszyńskiego i przeszła ulicami Orkana, Paderewskiego i Trzebnicką. Z racji Roku Miłosierdzia zakończyła się przejściem przez Bramę Miłosierdzia w naszym kościele.



Duchowe drogowskazy  
ojca Franciszka Jordana  
(cz. 35)

## Niech cię odwaga nie opuszcza...

Duszo moja, rzuć się całkowicie w objęcia Boga; nie rozpaczaj, jeśli nawet ze wszystkich stron zastawiają na ciebie sidła (...). Wiedz, iż dobry Bóg miłuje cię, chociaż ciężko i twardo cię doświadczają. Niech cię odwaga nie opuszcza, a w dniach spokojniejszych przygotuj się na tak ciężkie cierpienia.

# OGŁOSZENIA PARAFII JTiAP

**Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia”** jest organizacją pożytku publicznego. Dlatego istnieje możliwość przekazania 1% podatku na remont naszego kościoła parafialnego. Numer KRS 0000402304.

**Odwiedziny chorych** w Wielki Czwartek od godz. 9.00. Nie będzie odwiedzin w pierwszą sobotę miesiąca, tj. 2 kwietnia.

**Peregrynacja symboli Świątowych Dni Młodzieży** w naszej parafii będzie miała miejsce 8 kwietnia (piątek). Przywitanie o godz. 11.45. Eucharystia z homilią o godz. 12.00, a następnie czuwanie modlitewne. O godz. 14.15 – pożegnanie.

W Roku Miłosierdzia pragniemy przeprowadzić **całonocne czuwanie przy Grobie Pańskim** z Wielkiego Piątku na Wielką Sobotę. Bardzo prosimy o zapisywanie się na listę chętnych i na konkretne godziny. Zapisy w zakrystii lub kancelarii parafialnej.

W ramach **Świątowych Dni Młodzieży** będziemy gościć w naszej parafii młodzież z Hiszpanii. W ostatnim czasie przekazano nam informację, że przyjedzie także młodzież z naszej salwatoriańskiej parafii na Ukrainie w liczbie 30 osób. Dlatego prosimy o gotowość przyjęcia jeszcze tej młodzieży. Zgłoszenia w zakrystii lub kancelarii parafialnej.

**Numer konta parafialnego**, na które można wpłacać ofiary na remont naszego kościoła: ING Bank Śląski 15 1050 1575 1000 0090 7497 0857 Parafia rzymskokat. św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego, ul. Trzebnicka 35, 55-120 Oborniki Śląskie

**Psycholog** pełni dyżur w Poradni Życia Rodzinnego w czwartki od 17.00 do 19.00. Tel. w godzinach dyżuru 71 310 23 52.

**Katolickie Stowarzyszenie „Ecclesia”** numer konta bankowego: 94 9583 0009 0018 2663 2000 0001

## Triduum Paschalne 2016

**24 marca – WIELKI CZWARTEK**  
8.00-9.00 Okazja do spowiedzi  
9.00 Odwiedziny chorych  
17.00 Msza św. w Golędzinowie i Kowalach  
16.00-18.00 Okazja do spowiedzi  
18.30 Msza święta Wieczerzy Pańskiej  
21.00 Zakończenie adoracji w Ciemnicy

**25 marca – WIELKI PIĄTEK**  
8.30-18.30 Adoracja Najśw. Sakram. w Ciemnicy  
8.00 – 9.00 Okazja do spowiedzi  
9.00 Droga Krzyżowa dla dorosłych  
15.00 Nowenna do Bożego Miłosierdzia  
16.00-18.00 Okazja do spowiedzi  
17.00 Droga krzyżowa dla dzieci  
18.30 Liturgia Męki Pańskiej  
20.30-21.30 Okazja do spowiedzi

W Wielki Piątek obowiązuje post ściśle, tzn. abstenencja od pokarmów mięsnych oraz jeden posiłek w ciągu dnia do syta. Powstrzymujemy się od spożywania alkoholu.

**26 marca – WIELKA SOBOTA**  
8.00-20.15 Adoracja Najśw. Sakramentu przy Grobie Pańskim  
8.30-11.30 Okazja do spowiedzi

**Święcenie pokarmów** w kościele od 9.00 do 14.00 o pełnych godzinach, na wioskach:

13.00 Wilczyn, Kowale, Nowosielce  
13.30 Borkowice, Piekary, Golędzinów

15.00 Nowenna do Bożego Miłosierdzia  
20.15 Zakoń. adoracji przy Grobie Pańskim  
20.30 **LITURGIA WIGILII PASCHALNEJ**

Liturgia światła, Liturgia Słowa, Liturgia chrzcielna, Eucharystia – Msza święta Wigilii Paschalnej, Procesja Rezurekcyjna. W Wielką Sobotę na Liturgię Wigilii Paschalnej przynosimy ze sobą świece.

**27 marca – NIEDZIELA ZMARTWYCHWSTANIA**  
Msze święte jak w każdą niedzielę:  
8.30, 11.00, 12.30, 17.00, 19.00  
16.30 – Nowenna do Bożego Miłosierdzia

**28 marca – PONIEDZIAŁEK WIELKANOCNY**  
Porządek Mszy świętych niedzielny.  
Msza św. z udzielaniem sakr. chrztu św. o 12.30  
16.30 Nowenna do Bożego Miłosierdzia

# Nowenna do Bożego Miłosierdzia

Kościół jubileuszowy pw. św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego

**25 marca** (Wielki Piątek) – godz. 15.00

**26 marca** (Wielka Sobota) – godz. 15.00

**27 marca** (Niedziela Zmartwychwstania Pańskiego) – godz. 16.30

**28 marca** (Poniedziałek Wielkanocny) – godz. 16.30

**29 marca** – 2 kwietnia – godz. 17.30

**3 kwietnia** (Niedziela Bożego Miłosierdzia) – godz. 15.00 Koronka do Bożego Miłosierdzia i adoracja Najświętszego Sakramentu do godz. 17.00



**MIĘDZYPARAFIALNY  
ZESPÓŁ CARITAS  
W OBORNIKACH ŚL.**

**PUNKT** wydawania i przyjmowania odzieży oraz drobnego sprzętu AGD w Domu Katolickim przy ul. Wyszyńskiego czynny jest w każdy wtorek: rano – od godziny 10 do 12 oraz po południu – od godziny 15 do 17.

**DIŻUR TELEFONICZNY** Caritas Oborniki Śląskie: od poniedziałku do piątku od godziny 16.00 do godziny 17.00 pod nr **531-123-125**.



## **Sakrament Chrztu Św. przyjęli:**

### **Parafia NSPJ**

8. Alan Jan Szydłowski, 06.03.2016 r.

### **Parafia JTiAP**

5. Wiktoria Szproch, 28.02.2016 r.

6. Roksana Szproch, 28.02.2016 r.

7. Amelia Garlińska, 13.03.2016 r.

8. Wojciech Popielas, 13.03.2016 r.

9. Szymon Rudnicki, 13.03.2016 r.



## **Odeszli do Pana po wieczną nagrodę:**

### **Parafia JTiAP**

6. Kazimierz Żukrowski, 1.61, zm.  
21.02.2016 r.

7. Franciszek Duzik, 1.64, zm. 24.02.2016 r.

8. Tadeusz Dedyński, 1.89, zm. 24.02.2016 r.

9. Andrzej Januszewski, 1.62, zm.  
28.02.2016 r.

10. Grażyna Przybylska, 1.74, zm.  
02.03.2016 r.



## **Przyjmij pielgrzymów Światowych Dni Młodzieży!**

Szukamy osób, które mogłyby przyjąć w gościnę młodych przybywających do parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa na Światowe Dni Młodzieży w lipcu bieżącego roku. Chętnych prosimy o kontakt z ks. Przemysławem Marszałkiem lub z Agnieszką Wrzezińską, koordynatorką SDM w parafii NSPJ.

**Nasza Parafia** – pismo redagowane przez wiernych parafii Najświętszego Serca Pana Jezusa oraz św. Judy Tadeusza i św. Antoniego Padewskiego w Obornikach Śląskich.

**Redakcja:** Robert Wrzeziński (redaktor naczelny), Grzegorz Czerkas, Aldona Dudek (korekta), Alina Golecka, ks. Szymon Kula SDS, Małgorzata Laskowska, ks. Stanisław Mucha SDS (asystent kościelny), Dorota Nikiporczyk (webmaster), Małgorzata Pawlak (sekretarz redakcji), Zbigniew Stachurski, Barbara Wrzezińska.

**Adres redakcji:** „Nasza Parafia”, parafia rzymskokatolicka, ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego 23, 55-120 Oborniki Śląskie, e-mail: [graphito@poczta.wp.pl](mailto:graphito@poczta.wp.pl), [www.naszaparafia.sds.pl](http://www.naszaparafia.sds.pl) (lub [www.naszaparafia.salwatorianie.pl](http://www.naszaparafia.salwatorianie.pl))

**Wydawca:** Studio Graphito (nr tel. 71 310 21 65), nakład 500 egz.

**Redakcja zastrzega sobie prawo zmiany tytułów, skracania i dokonywania korekty stylistycznej nadesłanych tekstów.**